

Zbigniew Wodecki, Nie mów mi kochanie

Nie mów mi kochanie
nie potrzeba,
spytaj siebie samej
w imię czego?
Mów mi po imieniu,
mów mi zawsze,
mów mi od niechcienia,
tak po prostu, zwyczajnie.

A ja tobie na imię dam
najpiękniejsze ze wszystkich nazw,
będziesz miała, jak mało kto,
imieniny przez okrągły rok.

Nie mów mi kochanie
już od dzisiaj,
to brzmi tak banalnie
jak co słycać
Mów mi po imieniu,
mów codziennie,
rzadko do widzenia
a dzień dobry najczęściej.

A ja tobie na imię dam
najpiękniejsze ze wszystkich nazw,
będziesz miała, jak mało kto,
imieniny przez okrągły rok.